

Sygn. akt II AKa 354/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiktor Gromiec (spr.)

Sędziowie: SSA Dorota Wróblewska

SSA Sławomir Steinborn

Protokolant: sekr. sądowy Joanna Tomaszewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Gdańsk-Oliwa w Gdańsku M. C.

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2016 r.

sprawy

B. D.

oskarżonej z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zb. z art. 258 § 1 kk w zb. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

W. K.

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zb. z art. 258 § 1 kk w zb. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

P. P.

oskarżonej z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zb. z art. 258 § 1 kk w zb. z art. 11 § 2 kk.

na skutek apelacji wniesionych przez pełnomocnika oskarżyciela substydianego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 7 grudnia 2015 r., sygn. akt **IV K 125/14**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża oskarżyciela substydianego.

UZASADNIENIE

Dla zobrazowania pewnej złożoności toczącego się w rozpoznawanej sprawie postępowania, ale i dla czytelnego wskazania powodów uznania apelacji oskarżyciela posiłkowego za bezzasadną, należy przypomnieć jego chronologię.

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2013r., sygn. akt 3 Ds. 60/12, na podstawie art. 322 § 1 k.p.k., prokurator Prokuratury Rejonowej Gdańsk-Oliwa w Gdańsku umorzył śledztwa w sprawie „doprowadzenia w dniach 17 sierpnia 2011r. i 2 marca 2012r. w G., w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, do niekorzystnego rozporządzeniem mieniem w łącznej wartości 1 005 698 zł, co stanowi

mienie znacznej wartości, za pomocą wprowadzenia w błąd co do tożsamości i przysługującego prawa własności oraz posłużenia się, jako autentycznymi, podrobionymi dokumentami w tym w postaci pełnomocnictw notarialnych H. S., J. W. (1), M. A. i J. G., umowy rachunku bankowego i załączników do umowy, potwierdzeń wypłaty, umowy pośrednictwa na wyłączność, podań o wydanie odpisów skróconych aktów małżeństwa, pism z dnia 20 sierpnia 2011r. i z dnia 5 marca 2012r. adresowanych do Wydziału Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Gdyni i zawarcie umów kupna-sprzedaży nieruchomości z dnia 17 sierpnia 2011r., Rep. A nr 6611/2011 oraz z dnia 2 marca 2012r. Rep. A nr 1553/2012, na których nakreślone zostały podrobione podpisy G. K., na szkodę G. K., H. S., J. W. (2), M. A., J. G., E. H., A. H. oraz (...) sp. z o.o. w S., to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., wobec niewykrycia sprawcy.

Powyżej opisane rozstrzygnięcie zaskarżone zostało wyłącznie przez pokrzywdzonego (...) sp. z o.o. w S..

Po jego rozpoznaniu, postanowieniem z dnia 24 września 2013 r., Sąd Okręgowy w Gdańsku uchylił zaskarżone postanowienie w całości. W jego uzasadnieniu wskazał powody uchylecia, a także okoliczności, które w dalszym toku postępowania przygotowawczego należało dodatkowo wyjaśnić oraz czynności, które należało przeprowadzić.

Po zrealizowaniu wskazań zawartych w rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego, prokurator nadal nie znajdując podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, wydał w dniu 20 maja 2014 r., 3 Ds. 57/14 ponowne postanowienie o umorzeniu śledztwa.

Zawiera ono, oprócz danych wymienionych w art. 94 k.p.k., dokładne określenie czynu i jego kwalifikacji prawnej (są tożsame z treścią postanowienia z dnia 28 czerwca 2013 r., 3 Ds. 60/12) oraz wskazanie przyczyn umorzenia.

Należy podkreślić, iż profesjonalne uzasadnienie tego orzeczenia zawiera szczegółową i rzetelną analizę i ocenę zebranych, zabezpieczonych i utrwalonych dowodów w toku postępowania przygotowawczego.

W dniu 1 lipca 2014 r. (dochowując prekluzyjnego terminu określonego w art. 55 § 1 k.p.k.) pełnomocnik (...) sp. z o.o. wniósł subsydiarny (posiłkowy) akt oskarżenia.

Zarzucił w nim oskarżonym:

1. B. D. to, że w dniu 17 sierpnia 2011 r. i 2 marca 2012 r. w G., działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w której uczestniczyli również W. K., P. P. oraz inne nieustalone dotąd osoby, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wielkiej wartości w postaci środków pieniężnych w łącznej wysokości 1 005 698 zł na szkodę (...) sp. z o.o. (796 875 zł) oraz E. H. i S. H. (1) (208 823 zł), to jest popełnienie czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zb. z art. 258 § 1 k.k. w zb. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

2. W. K. to, że w dniu 17 sierpnia 2011 r. i 2 marca 2012 r. w G., działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w której uczestniczyli również B. D., P. P. oraz inne nieustalone dotąd osoby, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wielkiej wartości w postaci środków pieniężnych w łącznej wartości 1 005 698 zł na szkodę (...) sp. z o.o. (796 875 zł) oraz E. H. i S. H. (1) (208 823 zł), to jest popełnienie czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zb. z art. 258 § 1 w zb. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

3. P. P. to, że w dniu 17 sierpnia 2011 r. w G., działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w której uczestniczyli również W. K., B. D. oraz inne nieustalone dotąd osoby, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła (...) sp. z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci środków pieniężnych w łącznej wysokości 796 875 zł, to jest popełnienie czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zb. z art. 258 § 1 w zb. z art.

11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2015 r., II K 125/14 Sąd Okręgowy w Gdańsku:

- I. na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. umorzył postępowanie w sprawie w stosunku do oskarżonych B. D. i W. K. w części dotyczącej działania na szkodę E. i S. H. (2);
- II. w pozostałym zakresie oskarżonych B. D. i W. K. uniewinnił od popełnienia zarzucanych im czynów;
- III. oskarżoną P. P. uniewinnił od popełnienia zarzucanego jej czynu;
- IV. kosztami procesu obciążył w całości oskarżyciela posiłkowego (...) sp. z o.o. w S..

Od wymienionego wyroku apelację wniósł pełnomocnik oskarżyciela substydianego, który zaskarżył go w części, w zakresie pkt. II, III i IV,

a wskazując jako jej podstawy art. 438 pkt. 1, 2 i 3 k.p.k. zarzucił mu:

1. obrazę przepisów postępowania a mianowicie art. 2, 4, 5 § 2, 7, 410 k.p.k. mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na nierozważeniu wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonych i dokonanie oceny zgromadzonych dowodów w sposób arbitralny bez uwzględnienia wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w tym poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego oskarżyciela posiłkowego o zwrócenie się do banku (...) S.A. o udostępnienie pełnej dokumentacji postępowania wyjaśniającego przeprowadzonego w banku dotyczącego postępowania oskarżonej P. P. oraz o przesłuchanie w charakterze świadka T. N., co w konsekwencji doprowadziło do niewyjaśnienia w sposób wszechstronny stanu faktycznego przez to uznania, wyjaśnień oskarżonych za wiarygodne i niesłusznego uniewinnienia oskarżonych od zarzucanego im czynu;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania wyroku i mający wpływ na jego treść a polegający na przyjęciu, iż analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego nie daje podstaw do uznania, iż oskarżeni swoim zachowaniem dopuścili się popełnienia zarzucanego im aktem oskarżenia czynu, podczas gdy prawidłowa ocena dokonana zgodnie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego prowadzi do jednoznacznie odmiennego wniosku.

W konsekwencji tak postawionych zarzutów pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

W odpowiedziach na apelację, prokurator i obrońca oskarżonej P. P. wnieśli o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela substydianego jest oczywiście bezzasadna.

I

1. Gdy chodzi o zawarty w rozpoznawanym środku odwoławczym zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia będący konsekwencją obrazy wskazanych w nim przepisów postępowania, należy w pierwszej kolejności zważyć, że prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy zależy od należytego wykonania przez Sąd orzekający dwóch obowiązków.

Pierwszy z nich dotyczy postępowania dowodowego i sprowadza się do zgodnego z przepisami postępowania karnego przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez strony, ale również do przeprowadzenia z urzędu wszelkich dowodów potrzebnych dla ustalenia istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego lub jego niewinności.

Drugi z podstawowych obowiązków sprowadza się do prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. W konsekwencji, poza zasięgiem rozważań sądu nie mogą pozostać dowody istotne dla rozstrzygnięcia kwestii winy. Podstawę zatem wyroku stanowić może tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, przy czym w uzasadnieniu wyroku Sąd ma obowiązek wskazać, jakie fakty uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Na Sądzie orzekającym ciąży przy tym obowiązek badania i uwzględnienia w toku procesu okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego, a korzystając z prawa swobodnej oceny dowodów, przekonanie, co do jego winy lub niewinności odnośnie zarzucanych mu czynów, powinien logicznie i przekonująco uzasadnić.

Uzasadnienie winno tym samym wyraźnie wskazywać, na jakich dowodach Sąd meriti oparł ustalenie każdego istotnego dla sprawy faktu, a także należyte rozważać i oceniać wszystkie dowody przemawiające za przyjętymi przez Sąd ustaleniami faktycznymi lub przeciw nim, wyjaśniać wszystkie istotne wątpliwości w sprawie i sprzeczności w materiale dowodowym oraz się do nich ustosunkować.

W ocenie Sądu II instancji nie ma jakichkolwiek przesłanek pozwalających uznać, iż Sąd Okręgowy uchybił którejkolwiek z zasad związanych z postępowaniem dowodowym i oceną dowodów.

Należy stwierdzić, iż Sąd a quo, po prawidłowym przeprowadzeniu przewodu sądowego poddał zgromadzony materiał dowodowy wszechstronnej i wnikliwej analizie, a tok rozumowania zaprezentował w jasnym, szczegółowym i przekonującym uzasadnieniu. Na podstawie zebranych w sprawie dowodów poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należyte wykazał dlaczego uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów oraz dlaczego umorzył postępowanie w części dotyczącej działania na szkodę E. i S. H. (1).

Ocena materiału dowodowego – wbrew stanowisku skarżącego – dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 4, 5 § 2 i 7 k.p.k., zgodna jest z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, Sąd orzekający w żadnej mierze nie naruszył zasad obiektywizmu, in dubio pro reo i swobodnej oceny dowodów. To apelujący pomijając w rozpoznawanym środku odwoławczym cały szereg dowodów w ich wzajemnym powiązaniu i opierając się na innej ocenie zebranych w sprawie dowodów, zaprezentował bardzo jednostronny punkt widzenia, nie dostrzegając dowodów korzystnych (odciążających) oskarżonych, ani powiązania całokształtu materiału dowodowego.

W ocenie Sądu odwoławczego, apelacja nie przytoczyła takich okoliczności, które mogłyby podważać prawidłowy wniosek Sądu I instancji, co do braku winy oskarżonych w zarzucanych im czynach, oraz co do braku skargi uprawnionego oskarżyciela gdy chodzi o działanie na szkodę E. i S. H. (1).

W przeciwieństwie do apelacji, podstawę zaskarżonego wyroku stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, zaś w uzasadnieniu Sąd a quo jednoznacznie wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku, poza jednoznacznym wskazaniem dowodów, na jakich Sąd Okręgowy oparł ustalenie każdego istotnego dla sprawy faktu, należyte rozważają i oceniają dowody przemawiające przeciwko przyjętym przez Sąd ustaleniom faktycznym.

Należy zważyć, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku byłby tylko wówczas słuszny, gdyby zasadność ocen i wniosków dokonanych przez Sąd Okręgowy na podstawie okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiadała bądź przesłankom logicznego rozumowania bądź wskazaniom doświadczenia życiowego, a tego apelacja nie wykazała. Należy zaakcentować, iż omawiany zarzut nie może sprowadzać się do samej

polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz musi zmierzać do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd rozpoznający w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu pierwszej instancji odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których się oparł lub na innej ich ocenie, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez Sąd błędów w ustaleniach faktycznych.

Sąd Apelacyjny podziela tym samym stanowisko zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 r. (OSNPG 1995, nr 9, poz. 84).

Inaczej mówiąc, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może bowiem sprowadzać się - jak to ma miejsce w niniejszej sprawie - do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego (OSNKG 1975, nr 5, poz. 58). Tym samym dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest wykazanie przez skarżącego nie tylko ogólnej wadliwości ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, ale wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się ten Sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (por. wyroki: SN z dnia 20 lutego 1975 r. OSNPG 1975, nr 9, poz. 84; SA w Poznaniu z dnia 6 lipca 1995r., Prok. i Pr. 1996, nr 2-3, poz. 24; SA w Łodzi z dnia 6 października 2000r., Prok i Pr. 2002, nr 1, poz. 28).

Tych uchybień autor rozpoznawanego środka odwoławczego nie wykazał.

2. Oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia przepisów postępowania – art. 2, 4 i 5 § 2 k.p.k.

Należy, zważyć, że przepis art. 2 k.p.k., mający ogólny charakter, określa jedynie cele postępowania karnego i kilka obowiązujących w tym postępowaniu zasad (m. in. zasadę prawdy materialnej wyrażoną w art. 2 § 2 k.p.k.).

Sąd odwoławczy podziela pogląd Sądu Najwyższego, że „skoro przepis ten nie reguluje przebiegu procesu karnego, nie może być mowy o jego naruszeniu w sposób poddający się kontroli instancyjnej. Przedmiotem naruszenia mogą być bowiem tylko normy konkretyzujące ogólne zasady procesowe, a zwłaszcza nakazujące lub zakazujące dokonywania określonych czynności w odpowiedniej sytuacji procesowej (postanowienie z dnia 27 marca 2007 r., III KK 461/06, OSN w SK 2007, nr 1, poz. 711).

Gdy chodzi o zarzucaną obrazę przepisu art. 4 k.p.k. to stwierdzić należy, że formułuje on adresowaną do organów postępowania karnego zasadę obiektywizmu (bezstronności).

Przepis ten tym samym zawiera ogólną zasadę postępowania, nie nakazuje zaś ani nie zakazuje Sądowi konkretnego sposobu procedowania. Wykazanie zaś, że w toku postępowania doszło do naruszenia zasady obiektywizmu wymaga wskazania uchybień konkretnych przepisów służących realizacji tej zasady.

Skarżący uchybień tych nie wskazał.

Dodać należy, że Sąd Okręgowy badał okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonych, co właśnie było zgodne z treścią art. 4 k.p.k.

Do tego rodzaju wniosku prowadzi lektura akt sprawy, w tym protokołów poszczególnych rozpraw, jak też analiza części motywacyjnej zaskarżonego wyroku.

Jeżeli zaś chodzi o sugerowanie naruszenia reguły dowodowej in dubio pro reo, to wskazać trzeba, iż nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż Sąd orzekający zignorował wskazanie wynikające z art. 5 § 2 k.p.k.

Było wręcz przeciwnie.

Dla oceny naruszenia powyższej reguły dowodowej nie może być bowiem miarodajne to, iż obrońca dopatruje się w sprawie wątpliwości, czyniąc w tym zakresie zarzuty (sugestie) w środku odwoławczym.

Kluczowe natomiast pozostaje to, czy organ orzekający rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na korzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć.

Sąd a quo zaś powziął tego rodzaju wątpliwości i rozstrzygnął je na korzyść oskarżonych.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że w wypadku gdy pewne ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, to nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo.

Zapomina o tym autor omawianej apelacji.

Jak i o tym, że regulacje art. 7 k.p.k. (a i naruszenie tego przepisu jest przez apelującego zarzucane) i art. 5 § 2 k.p.k. mają charakter rozłączny.

Należy bowiem zważyć, że problem wiarygodności danego dowodu musi być stanowczo rozstrzygnięty na płaszczyźnie art. 7 k.p.k. zaś zastosowanie reguły in dubio pro reo powinno odnieść się tylko do niedających się usunąć wątpliwości w sferze faktów. Oznacza to, że tego rodzaju wątpliwości nie mogą się wiązać z kwestią oceny wiarygodności określonego dowodu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7 grudnia 2010r., II Aka 90/10).

Tym samym wewnętrznie niespójne jest postawienie przez skarżącego jednoczesnego naruszenia przepisów art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., bo przepisy te wzajemnie się wykluczają.

Jeżeli bowiem apelujący kwestionuje ocenę dowodów co do ich wiarygodności, to takiej sytuacji nie dotyczy art. 5 § 2 k.p.k., tylko art. 7 k.p.k.

Natomiast, gdy skarżący podważa prawidłowość ustaleń faktycznych, w sytuacji, gdy sąd powziął wątpliwości, ale rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego albo gdy takich wątpliwości nie miał, choć powinien je powziąć, skoro po dokonaniu oceny dowodów nie miał podstaw do odrzucenia korzystnej dla oskarżonego wersji zdarzenia, to wówczas należy postawić zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k.

Sąd a quem podziela w tym zakresie stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w postanowieniach z dnia 14 grudnia 2010r. III KK 378/10 i z dnia 28 czerwca 2007r., II KK 20/07

Bezzasadny jest również – szerzej nie uargumentowany- zarzut obrazy przepisu art. 410 k.p.k.

Naruszenie bowiem art. 410 k.p.k., wymagającego, aby podstawę ustaleń faktycznych stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, nie może być rozumiane w ten sposób, że dochodzi doń, jeżeli tylko sąd I instancji dokona ustaleń faktycznych w oparciu o dowody, które uznał za wiarygodne, a nie uwzględni przy czynieniu tych ustaleń dowodów, które uprzednio ocenił w całokształcie materiału dowodowego, jako niewiarygodne.

Ustalenia faktyczne muszą być bowiem dokonywane wyłącznie na podstawie tych dowodów, które sąd, stosując zasadę swobodnej oceny dowodów, uznał za wiarygodne.

I tak prawidłowo, postąpił Sąd rozpoznający sprawę.

Dalej stwierdzić należy, że zgodnie z przepisem art. 427 § 2 k.p.k., na podmiocie kwalifikowanym jakim jest oskarżyciel subsydiarny spoczywa obowiązek wskazania dodatkowych elementów środka odwoławczego w postaci zarzutów, ale też uzasadnienia środka odwoławczego. Jak wynika z utrwalonych poglądów doktryny, „wynikającego z § 2 wymagania w zakresie przedłożenia uzasadnienia środka odwoławczego nie należy rozumieć w sensie czysto formalnym. Nie jest zatem spełnieniem wymagań ustawowych samo tylko wyodrębnienie uzasadnienia środka odwoławczego w odrębną

jednostkę redakcyjną pisma procesowego. Rzecz w tym, by autor tego środka odwoławczego uzasadnił podniesione w nim zarzuty oraz zgłoszone wnioski odwoławcze” – „Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 297 – 467. Tom II” red. prof. dr hab. Piotr Hofmański, Elżbieta Sadzik, dr hab. Kazimierz Zgryzek, C.H. Beck 2011.

W kontekście powyższego należy stwierdzić, iż skarżący w złożonej apelacji, pomimo wyodrębnienia jednostki redakcyjnej pisma opatrzonej nagłówkiem „uzasadnienie” nie podał dlaczego jego zdaniem Sąd meriti naruszył przepisy art. 2, 4, 5 § 2, 7, 410 k.p.k., wobec czego i z tego powodu apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem przyjmuje się, iż

„ warunkiem przyjęcia i merytorycznego rozpoznania środka odwoławczego, złożonego przez podmiot kwalifikowany, jest wskazanie zarzutów stawianych rozstrzygnięciu i uzasadnienie ich oraz wniosków odwoławczych. Ten minimalny warunek nie wystarcza jednak do uznania, że zarzucane uchybienia wystąpiły. W uzasadnieniu skargi uchybienia te muszą być wykazane. Nie ma innej drogi do ich stwierdzenia przez sąd odwoławczy (chyba, że wystąpią przyczyny wzruszenia rozstrzygnięcia brane pod uwagę z urzędu).

Z powyższego wynika, że inne przesłanki decydują o przyjęciu i rozpoznaniu środka odwoławczego, inne zaś o jego uwzględnieniu” (wyrok SA w Łodzi z 26 października 2000 r., II AKa 171/00, OS Prok. I Pr. 2000, nr 9, poz. 26).

Dodać należy, że nie jest zadaniem sądu odwoławczego snucie przypuszczeń (domyślanie się) co skarżący miał na myśli formułując określony zarzut. Należy również zauważyć, iż zarzut naruszenia przepisów postępowania może stanowić skuteczną podstawę zarzutu odwoławczego tylko wtedy, gdy zostanie przez jego autora wykazane, że uchybienie mogło mieć wpływ na treść kwestionowanego wyroku.

Autor rozpoznawanego środka odwoławczego nie podjął nawet próby wykazania tej zależności.

Jak się wydaje skarżący w uzasadnieniu apelacji sformułował kolejny zarzut (uwagę, zastrzeżenie), bowiem stwierdził, że „Sąd I instancji nie przeprowadził dowodu z opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego w celu zweryfikowania czy podpisy złożone pod umową o otwarcie rachunku bankowego oraz dyspozycjami wypłat nie należą do P. P.”.

Ustosunkowując się do tego stwierdzenia należy przypomnieć, że przy formułowaniu środka odwoławczego decydujące znaczenie ma wskazanie na konkretne uchybienie, a postawiony zarzut stanowi jego nazwanie. Podniesionym uchybieniem jest to na co wskazuje treść zarzutu.

Tym samym nie w uzasadnieniu środka odwoławczego, lecz w zarzucie należy poszukiwać granic zaskarżenia, których Sądowi a quem nie wolno przekroczyć (poza przypadkami przewidzianymi w art. 439 i art. 440 k.p.k.).

Należy ponownie podkreślić, że ustawodawca nakłada na podmioty profesjonalne powinność wskazania w środku odwoławczym zarzutów stawianych kwestionowanemu rozstrzygnięciu oraz przedstawienia uzasadnienia (art. 427 § 2 k.p.k.).

Tym samym w uzasadnieniu nie można wywodzić (stawiać) innych zarzutów niż sformułowane w petitum apelacji. Uzasadnienie powinno sprowadzać się wyłącznie do przedstawienia argumentacji za trafnością już wcześniej wskazanych zarzutów, gdyż tylko one określają dopuszczalną granicę orzekania w postępowaniu odwoławczym.

Tym samym omawiany zarzut, że Sąd meriti nie dopuścił z urzędu dowodu z opinii uzupełniającej biegłego z zakresu pisma ręcznego, wskazany dopiero w uzasadnieniu rozpoznawanego środka odwoławczego, i z przyczyn powyżej opisanych, nie może przynieść oczekiwanych przez skarżącego skutków.

Zauważyć jednak należy i to, że oskarżyciel subsydiarny na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie składał wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego. Nie przejawiał jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej.

Pozwala to na stwierdzenie, że opinia ta była dlań jasna i pełna w rozumieniu art. 201 k.p.k.

I w istocie – zdaniem Sądu odwoławczego – opinia ta jest pełna, bowiem udziela odpowiedzi na wszystkie postawione bieglemu pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionych mu materiałów dowodowych, mógł oraz powinien udzielić odpowiedzi oraz zawiera uzasadnienie wyrażonych w niej ocen i poglądów.

Jest również jasna, bowiem jej sformułowania pozwalają na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów.

Jej uważna lektura pozwala również na stwierdzenie, że skoro wszystkie podrobione podpisy G. K. zostały nakreślone przez jedną osobę, to wniosek, że była nią P. P. należy stanowczo wykluczyć.

W tej sytuacji słusznie Sąd a quo uznał, że nie ma potrzeby jej uzupełnienia z urzędu.

Sytuacja ta nie naruszyła standardów płynących z wymogów rzetelnego procesu.

Nie sposób nie dodać i w tym miejscu, że skarżący nie wykazał, nawet hipotetycznie, w jaki sposób kwestionowane zaniechanie Sądu rozpoznającego sprawę, mogło wpłynąć na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Podobnie należy ocenić, nie oznaczony przez skarżącego zarzut „niewwzględnienia wniosku dowodowego oskarżyciela posiłkowego o zwrócenie się do banku (...) S.A. o udostępnienie pełnej dokumentacji postępowania wyjaśniającego przeprowadzonego w banku dotyczącego postępowania oskarżonej P. P. oraz o przesłuchanie w charakterze świadka T. N.”.

Już w tym miejscu stwierdzić należy, że wnioski te zostały słusznie oddalone przez Sąd orzekający jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, nieprzydatne do stwierdzenia danej okoliczności i w sposób oczywisty zmierzające do przedłużenia postępowania. (k. 519)

Tak samo ocenił ten zarzut - w odpowiedzi na apelację – prokurator.

Stwierdził on mianowicie, że „okoliczność naruszenia procedur bankowych przez pracownika (...) P. P., przy zakładaniu konta na dane G. K., nie ma istotnego znaczenia z punktu widzenia odpowiedzialności karnej, a może mieć znaczenie wyłącznie przy rozpatrywaniu odpowiedzialności cywilnej banku”.

Pogląd ten podzielił Sąd a quem.

Ustosunkowując się szczegółowiej do omawianego zarzutu należy przypomnieć, iż wskazane środki dowodowe miały „wskazać, jakie konkretne procedury naruszyła oskarżona P. P. swoim działaniem dokonując założenia rachunku bankowego na osobę podającą się za G. K. i dokonując zmiany karty identyfikacyjnej osoby dokonującej wypłaty środków pieniężnych” (k.518-519).

Zdaniem Sądu odwoławczego zebrany w tym zakresie przez Sąd meriti materiał dowodowy pozwolił mu zarówno na ustalenie procedur obowiązujących w (...) SA jak i na ustalenie „jakie procedury zostały złamane przez P. P.”.

Należy stwierdzić, że dokonując tych ustaleń Sąd Okręgowy wykazał niezbędną aktywność i inicjatywę dowodową (k. 265 a b c, 276-278, 333, 390-391, 395-396, 432, 435, 446-447, 460-462, 471, 476-479, 493, 494-496).

Lektura dokumentów przesłanych przez Komisję Nadzoru Finansowego i (...) S.A. pozwala na stwierdzenie, że proces obsługi klienta Banku rozpoczął się zawsze od weryfikacji dokumentu tożsamości, czego potwierdzenie stanowiła karta identyfikacyjna podpisana przez pracownika banku. Od 2011 r. proces pozyskiwania kopii dokumentów tożsamości został w wymienionym Banku gruntownie zmodyfikowany i w miejsce kserowania dokumentów, wprowadzono ich skanowanie. Po prawidłowym zeskanowaniu dokumentu tożsamości i zaakceptowaniu obrazu w systemie, skan dokumentu trafia do elektronicznego archiwum i jest możliwy do wyświetlenia bezpośrednio na folderze klienta.

W związku ze złożoną przez oskarżyciela subsydiarnego skargą, (...) przeprowadził postępowanie wyjaśniające, w toku którego ustalono, że wbrew powyżej opisanej procedurze 1 Oddział tego Banku w G. nie posiada skanu dokumentu potwierdzającego tożsamość osoby, która zawarła umowę rachunku bankowego dla G. K..

W okresie, w którym doszło do zawarcia tej umowy wdrażany był powyżej opisany system, dzięki któremu w miejsce kserokopii dowodu osobistego klienta, pracownicy wykonywali skan dokumentu.

P. P. wyjaśniła, że wykonała wymagany skan, jednak z nieznanymi jej przyczyn, obraz nie został zachowany w systemie.

W omawianym postępowaniu ustalono, że takie sytuacje się zdarzały, jednak przyjęto, że wymieniona naruszyła wewnętrzną procedurę Banku, poprzez brak weryfikacji prawidłowości dokonania skanu dowodu osobistego, za co otrzymała zalecenia z otwieraniem, prowadzeniem rachunku oraz identyfikacją klientów i transakcji.

Równocześnie stwierdzono, że P. P. podczas zakładania rachunku bankowego dla G. K. prawidłowo dokonała identyfikacji klientki na podstawie okazanego jej dokumentu tożsamości, a dane klientki zostały odnotowane w systemie. Procedura zakładania rachunku dla G. K., wymagająca założenia folderu dla klienta, podania jego danych identyfikacyjnych oraz założenia karty identyfikacyjnej została przez oskarżoną zachowana.

Bank wyjaśnił, że P. P. nie miała żadnych podstaw do kwestionowania dokonanych w dniach 23 i 25 sierpnia 2011 r. wypłat, a procedura weryfikacji tożsamości klienta została przez oskarżoną przeprowadzona w sposób prawidłowy. Zwrócono jednak uwagę, że P. P. winna była zauważyć rozbieżności w podpisie klientki już podczas pierwszej wypłaty w dniu 23 sierpnia 2011 r., a także to, iż wbrew obowiązującym procedurom, na pisemny wniosek klientki, w dniu 16 sierpnia 2011 r., czyli w dniu założenia rachunku, dokonała zmiany danych korespondencyjnych do karty płatniczej.

W świetle zaprezentowanych ustaleń należy podzielić ocenę Sądu orzekającego, że nie sposób wykluczyć, że oskarżona dokonała skanu dowodu tożsamości kobiety zakładającej rachunek bankowy na nazwisko G. K., bowiem jak wynika z opisanych powyżej informacji, system odpowiedzialny za przetwarzanie tych danych w dacie zdarzenia był dopiero wdrażany i mogło dochodzić do tego rodzaju błędów.

Gdy chodzi zaś o rozbieżności w podpisach klientki wpłacającej gotówkę, to trafnie Sąd a quo skonstatował, iż wprawdzie oskarżona nie zachowała w pełni obowiązujących procedur, to brak jest w zebranych w sprawie materiale dowodowym podstaw, aby uznać, że działała ona z zamiarem popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa.

Takie rozumowanie prezentowane przez oskarżyciela subsydiarnego obarczone jest błędem non sequitur a mianowicie błędem pars pro toto. Na podstawie zebranych dowodów, nie można bowiem kategorycznie wykluczyć, że zarówno P. P., jak i pozostali oskarżeni zostali również wprowadzeni w błąd przez osobę podającą się za G. K..

II

W konsekwencji poczynionych rozważań stwierdzić należy, że wbrew odmiennym twierdzeniom zawartym w rozpoznawanym środku odwoławczym nie ma żadnych podstaw do skutecznego kwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Konfrontując bowiem ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi na rozprawie dowodami, trzeba stwierdzić, że dokonana przez Sąd Okręgowy rekonstrukcja zdarzenia nie wykazuje błędu i jest zgodna z dowodami, którym Sąd a quo dał wiarę i na nich się oparł.

Tym samym dokonana przez Sąd orzekający ocena dowodów nie wykracza poza reguły określone w art. 7 k.p.k., wobec czego brak jest podstaw do kwestionowania jej trafności.

Zgodnie bowiem z judykaturą Sądu Najwyższego, przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego, w tym pod ochroną wyrażonej w powołanym przepisie zasady swobodnej oceny dowodów, gdy owo przekonanie:

a) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy;

b) stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego;

c) jest wyczerpująco i logicznie, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, uargumentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zgodnie z art. 424 k.p.k.

W rozpoznawanej sprawie Sąd orzekający spełnił przytoczone wyżej warunki i dlatego dokonana przezeń ocena korzysta z ochrony zasady, o której mowa w art. 7 k.p.k.

Podkreślić należy, iż uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest równie precyzyjne i przekonujące zarówno w części dotyczącej ustaleń faktycznych jak i analizy oraz oceny poszczególnych dowodów.

W wyniku powyższych rozważań i nie stwierdziwszy okoliczności, o których mowa w art. 439 §1 k.p.k. Sąd odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k.